

Kiedy zaczęło się moje życie? Takie prawdziwe, spełnione? Kiedy wichry samotności ustały, przestając szumieć w mojej głowie, pozwoliły otworzyć oczy i ujrzeć słoneczną plażę, słońce, morzę, a w morzu... ON. Prawdziwy Eros. Półdługie blond włosy, kokieteryjne spojrzenie, spływające po jego muskularnym ciele kropelki półsłonej wody. Takie widoki przyprawiają mnie o przyjemne dreszcze.

Na tej plaży stworzyliśmy fundamenty naszego platonicznego związku. Zaufanie, wyzbycie się wzajemnego wstydu, szczerość, isierki... Potrafiliśmy leżeć bez słowa i łapać każdy promień słońca... krople potu dodawały erotycznego nastroju. Uwielbiał smarować mnie oliwką... brzuch, plecy, ramiona, piersi, uda, pośladki... A jeszcze większość sprawiała mu zabawa w "Małego Odkrywcę", kiedy za kompas służył język wędrujący od północy do południa, rozgrzewając wszystkie arktyczne punkty w moim ciele. Z oschłej i zimnej królowej śniegu stałam się wiecznie gorącą Afryką...

Aż któregoś dnia (na naszej plaży nie było nocy. Tylko słońce, plaża, my...) przywędrowała chmura, a za nią jeszcze jedna i następna... Namnożyły się, oczerniając nasze piękne niebo. I już nie byłeś tak cudowny, jak wtedy, gdy widziałam Cię po raz pierwszy. Miałeś przetłuszczone włosy, matową skórę na całym ciele i oczy pozbawione blasku. Leżałeś obok mnie, lecz już całkiem obojętnie. Pioruny trzaskały od naszych nieposkromionych kłótni, wyzwisk i wzajemnych niedomówień.

A wtedy... A wtedy znów zaczął szumieć wiatr, sypiąc mi piachem prosto w oczy, nie pozwalając niczego dojrzeć.

Skończyła się nasza miłość, skończyły się nasze wspólne dni, a nastały długie, samotne, nie do zniesienia noce, które z biegiem czasu stają się coraz bardziej uciążliwe.

Może kiedyś znów odnajdziemy naszą wspólną plażę?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Magda, dodano 07.04.2007 18:06

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.